

## **KRONIKA**

### **NAJSTARSZE ZNAKI GRAFICZNE LUDZKOSCI**

W sierpniowym numerze tokijskiego miesięcznika popularno-naukowego, *Epistémé* ukazał się obszerny artykuł (w japońskim przekładzie) na dość osobliwy temat, bo dotyczący mało znanych (ze względu na brak interpretacji) niefiguratywnych malowideł ściennych z końca epoki kamienia łupanego (ok. 20-10 tys. lat przed N. Chr.).

Artykuł ten powstał w wyniku współpracy Andrzeja Włodarczyka z małżeństwem Suzanne i Georges Sauvet. Autorzy zaproponowali w nim semiologiczną deszyfrację niejasnych znaków graficznych, jakie pokrywają do dnia dzisiejszego ściany licznych jaskiń znajdujących się na terenie południowej Francji oraz północnej Hiszpanii. Chodziło im o przeprowadzenie dowodu na tezę, iż znaki te – zupełnie nieczytelne dla oka nieuzbrojonego w semiologiczną aparaturę pojęć tworzą w rzeczywistości koherentny układ podważając w ten sposób powszechne przekonanie, według którego każdy znak występować miał jako samoistna ikona, a więc „sam dla siebie” w oderwaniu od pozostałych. Ujęcie to jest w pewnym sensie zbliżone do funkcjonalnego podziału tychże znaków na dwie grupy wedle zasad męskiej i żeńskiej, jaką proponował w ostatnich latach André Leroi-Gourhan. Jednakże w koncepcji semiologicznej autorów artykułu grup tych jest wiele więcej, a regularność występowania poszczególnych przedstawicieli danej grupy w różnych połączeniach świadczy właśnie o ich systemowym charakterze. Hipoteza ta, poparta danymi statystycznymi, poszerza w znacznym stopniu nasze współczesne wyobrażenie zarówno o umysłowości rodzaju *Homo Sapiens* jak i o początkach potrzeby graficznego notowania kształtowanych pojęć.

Podobne badania przeprowadził pięć lat temu amerykański uczoney Alexander Marshack na podstawie nacięć na kościach pochodzących z tej samej epoki. Według wykonanych przez niego analiz przy pomocy mikroskopu nacięcia te odzwierciedlają cykliczność kalendarza księżycowego.

Poza nielicznymi wyjątkami, autorom omawianej tezy nie udało się niestety wyjaśnić wartości znaczeniowych, jakie krył w sobie ten system „graficzny”. Sądzą jednak, iż chodziło o jakieś treści religijne (związane zapewne z mitem płci, roślinności, polowania itp.). Porównania z kształtem znaków należących do najstarszych pism ideograficznych nie dały przekonujących rezultatów, jednakże z technicznego punktu widzenia większość kombinacyjnych rozwiązań graficznych powszechnie stosowanych w pismach znaleźć można – również na ścianach prahistorycznych jaskiń franko-kantabryjskich.

Dodajmy jeszcze, że tytuł omawianego artykułu brzmi: „Szkic o semiologii prahistorycznej – o teorię pierwszych znaków graficznych ludzkości” oraz że oryginalna francuska wersja popularno-naukowa tej pracy nie znalazła wydawcy na rynku we Francji, a wersja naukowa ukaże się wkrótce w paryskim *Bulletin de la Société Préhistorique Française*.